

PRZEGLĄD WETERYNARSKI.

Organ Galicyjskiego Towarzystwa Weterynarskiego
 CZASOPISMO
 poświęcone weterynaryi i hodowli.

Wychodzi raz na miesiąc w objętości 1—1½ arkusza.

Prenumerata wraz z przesyłką poczt. wynosi:
 W Państwie Austryackiem rocznie 3 zlr. w. a.
 półrocznie 1 zlr. 60 ct.
 W Cesarstwie Rossyjskiem rocznie 3 rs. pół-
 rocznie 1 rs. 80 kop.
 W W. Ks. Poznańskiem i w ces. Niemlekiem:
 rocznie 6 marek, półrocznie 3 marek.
 We Francyi i innych krajach: rocznie 8 frank.
 półrocznie 4 franki.
 Należytość przesyłać najdogodniej za przekazem
 pocztowym.

Redakcyja i Administracyja „Przeгляdu
 weterynarskiego**” we Lwowie, ul. Kochanow-
 skiego l. 33 w c. k. Szkole weterynaryi.

Główny skład dla Rossyi i Królestwa Pol-
 skiego w księgarni Gebethnera i Wolffa
 w Warszawie.

Inseraty zamieszcza się za opłatą 10 ct. za
 wiersz drobnym drukiem.

Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 25 ct.

REDAKTOR NACZELNY: PROF. DR. J. SZPILMAN.

REFORMA studyów weterynaryjnych w Austryi.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 27. marca 1897, zawierające nowy plan studyów weterynaryjnych, ogłoszone na podstawie Najwyższego postanowienia z dnia 31. grudnia 1896 w porozumieniu z c. i k. Ministerstwem wojny, Ministerstwem spraw wewnętrznych i rolnictwa:

§. 1. Uczniowie **Akademii weterynaryjnej** (der thierärztlichen Hochschule) są albo zwyczajnymi (immatrykulowanymi) albo nadzwyczajnymi.

§. 2. Zwyczajnymi słuchaczami weterynaryi są ci, którzy odbywają to studyum według obowiązującego planu nauk.

§. 3. Do przyjęcia na zwyczajnego słuchacza studyum weterynaryjnego potrzebnem jest świadectwo odbytego z dobrym wynikiem egzaminu dojrzałości w jednej z państwowych szkół średnich (gimnazyum, szkoła realna).

§. 4. Na wyższe półrocza mogą być jedynie ci słuchacze przyjęci, którzy odpowiednią część studyów weterynaryjnych odbyli już w innej równorzędnej akademii weterynaryjnej.

§. 5. Co do przyjęcia i uczęszczania obowiązują przepisy analogiczne, wydane dla innych wyższych zakładów naukowych (uniwersytetów, politechnik).

§. 6. Czas trwania kursów weterynaryjnych ustanowiony został na cztery lata, czyli ośm półroczy; doktorzy wszech nauk lekarskich mogą ten kurs ukończyć w dwóch latach.

§. 7. Ażeby półrocze mogło być słuchaczom weterynaryi zaliczone do przepisanego czasu studyów, musi tenże otrzymać potwierdzenie frekwencji co do wszystkich w danym półroczu studyum weterynaryjnego obowiązujących przedmiotów.

Słuchaczom zwyczajnym przysłuza prawo, oprócz obowiązkowych wykładów i ćwiczeń praktycznych, zapisać się także na inne w akademii weterynaryjnej odbywane collegia i na nie uczęszczać, o ile one nie kolidują z obowiązkowymi przedmiotami.

§. 8. Obowiązkowe przedmioty kursu czteroletniego są:

I. Rok.

1. Półrocze.

	godzin tygodniowo
1. Fizyka lekarska	5
2. Chemia	5
3. Ogólna zoologia i parazytologia	5
4. Ogólna anatomia i histologia	2
5. Opisowa anatomia zwierząt domowych	5
6. Nauka o podkuwaniu	3
7. Ćwiczenia anatomiczne.	
8. Ćwiczenia w podkuwaniu.	

2. Półrocze.

1. Chemia	5
2. Botanika z szczególnem uwzględnieniem roślin pastewnych, lekarskich i trujących	5
3. Encyklopedia rolnictwa z uwzględnieniem gospodarskiej uprawy roślin, a specjalnie chorób roślin pastewnych	3
4. Anatomia opisowa zwierząt domowych	5
5. Embryologia	2

6. Ćwiczenia w laboratorium chemicznym.
7. Ćwiczenia w używaniu mikroskopu i badaniu tkanek normalnych.
8. Ćwiczenia w kuźni.
9. Nauka i ćwiczenia w obchodzeniu się z zwierzętami, w zaprzęganiu i siodłaniu tychże.

II. Rok.

3. Półrocze.

1. Anatomia topograficzna zwierząt domowych 5
2. Produkcyja zwierząt (nauka o ocenianiu, rasach, hodowli, karmieniu wraz z higieną zwierząt gospodarskich) 5
3. Fiziologia 5
4. Farmakognozya, farmakologia, toksykologia i receptura 5
5. Ćwiczenia anatomiczne.
6. Ćwiczenia w badaniu rodzajów karmy.
7. Ćwiczenia farmaceutyczne.
8. Ćwiczenia w podkuwaniu.

4. Półrocze.

1. Produkcyja zwierząt (nauka o ocenianiu, rasach, hodowaniu, karmieniu i higienie zwierząt gospodarskich) 5
2. Fiziologia 5
3. Ogólna i eksperymentalna patologia i anatomia patologiczna 5
4. Bakteryologia (mikrobiologia) 2
5. Farmakognozya, farmakologia, toksykologia i receptura 2
6. Propedeutyka kliniczna 3
7. Ćwiczenia chemiczno-lekarskie.
8. Ćwiczenia w exterior zwierząt gospodarskich.
9. Wycieczki w celach praktycznego zaznajomienia się z produkcją (hodowlą) zwierząt.
10. Ćwiczenia w podkuwaniu.

III. Rok.

5. Półrocze.

1. Anatomia patologiczna szczegółowa 5
2. Specyalna patologia i terapia chorób wewnętrznych i klinika wewnętrzna zwierząt domowych 10

	godzin tygodniowo
3. Chirurgia z okulistyką i klinika chirurgiczna	10
4. Nauka o narzędziach, opatrunkach i operacjach chirurgicznych	3
5. Sekcje patologiczne.	
6. Ćwiczenia w operacjach chirurgicznych i kurs praktyczny w zakładaniu opasek	3
7. Ćwiczenia w używaniu wziernika ocznego.	
8. Ćwiczenia w podkuwaniu.	

6. Półrocze.

1. Patologia i terapia chorób wewnętrznych zwierząt domowych i klinika wewnętrzna	10
2. Chirurgia z okulistyką i klinika chirurgiczna	10
3. Położnictwo	3
4. Historia weterynaryi	1
5. Sekcje patologiczne.	
6. Ćwiczenia patologiczno-histologiczne i bakteriologiczne.	
7. Ćwiczenia operacyjne i kurs praktyczny w zakładaniu opatrunków.	
8. Ćwiczenia położnicze (na fantomie i zwierzętach żywych).	
9. Ćwiczenia w podkuwaniu.	

IV. Rok.

7. Półrocze.

1. Patologia i terapia szczegółowa chorób wewnętrznych i klinika wewnętrzna zwierząt domowych	10
2. Chirurgia z okulistyką i klinika chirurgiczna	10
3. Nauka o chorobach stadnych (epizoocycologia) z demonstracjami	2
4. Weterynarya państwowa (weterynarya sądowa, oględziny bydła i mięsa, policja weterynaryjna)	4
5. Seminaryum z weterynaryi państwowej, 1 raz tygodniowo	2
6. Sekcje patologiczne.	
7. Poliklinika.	

8. Półrocze.

1. Patologia i terapia szczegółowa chorób wewnętrznych i klinika wewnętrzna	10
---	----

2. Chirurgia z okulistyką i klinika chirurgiczna 10
3. Poliklinika.
4. Klinika ambulatoryjna w mieście i najbliższej okolicy.
5. Czasowe, grupami wysyłanie słuchaczy do politycznego powiatu celem wprowadzenia tychże do praktyki weterynaryjnej.
6. Ćwiczenia i wycieczki dla zapoznania się z weterynaryą państwową.
7. Sekcje patologiczne.

§. 9. Lekarze, t. j. doktorzy wszech nauk lekarskich mogą być do ścisłych egzaminów dopuszczeni, jeżeli wysłuchali następujące wykłady w jednej z akademii weterynaryjnej:

1. Anatomia opisowa zwierząt domowych.
2. Anatomia topograficzna.
3. Produkcya zwierząt.
4. Farmakologia, farmakognozya, toksykologia i receptura.
5. Ogólna patologia i anatomia patologiczna.
6. Propedeutyka kliniczna.
7. Encyklopedia rolnictwa.
8. Nauka o podkuwaniu.
9. Specyalna patologia i terapia chorób wewnętrznych z kliniką wewnętrzną.
10. Choroby stadne (epizoocyologia) z demonstracyami.
11. Chirurgia i klinika chirurgiczna.
12. Nauka o narzędziach, opatrunkach i operacyach.
13. Położnictwo.
14. Weterynarya państwowa.
15. Seminaryum z weterynaryi państwowej.
16. Historia i literatura weterynaryjna.
17. Nauka i ćwiczenia w obchodzeniu się z zwierzętami, w zaprężaniu i siodłaniu.
18. Ćwiczenia anatomiczne.
19. Ćwiczenia w badaniu rodzajów karmy.
20. Ćwiczenia w preparowaniu anatomicznem.
21. Ćwiczenia w ocenianiu (extérieur) zwierząt gospodarskich.
22. Ćwiczenia patologiczno-histologiczne i bakteryologiczne.
23. Ćwiczenia chirurgiczne i w zakładaniu opatrunków.
24. Ćwiczenia w używaniu wziernika.
25. Ćwiczenia położnicze.
26. Ćwiczenia w podkuwaniu.

27. Poliklinika.
28. Klinika ambulatoryjna w mieście i okolicy.
29. Czasowe, grupami exponowanie do politycznego powiatu.
30. Ćwiczenia i ekskursye w celach weterynaryi państwowej.

§. 10. Ćwiczenia w planie nauk wyszczególnione odbywają się grupami tak, żeby nie zaszyły żadne kolizye, jeżeli więcej ćwiczeń w pewnem półroczu jest obowiązkowych.

Egzamina roczne.

§. 11. Uczniowie weterynaryi mogą być na II. względnie na III. rok zapisani, jeżeli z postępem złożą przepisany egzamin roczny.

§. 12. Egzamin roczny celem przejścia na rok II. (tentamen physicum) obejmuje:

1. Fizykę lekarską.
2. Chemię
3. Ogólną zoologię i parazytologię.
4. Botanikę (z uwzględnieniem roślin pastewnych, lekarskich i trujących).
5. Encyklopedyę rolnictwa z uwzględnieniem uprawy roślin gospodarskich, a specjalnie chorób roślin pastewnych.

§. 13. Egzamin przy przejściu na rok III. (tentamen biologicum) obejmuje:

1. Produkcją zwierząt (ocenie czyli extérieur, nauka o rasach, chowie, karmieniu i higienie zwierząt gospodarskich).
2. Anatomię zwierząt łącznie z anatomią topograficzną, histologię i embryologię.
3. Fizyologię.
4. Farmakologię (farmakognozyę, toksykologię i recepturę).

§. 14. Do egzaminów rocznych mogą być tylko ci uczniowie przypuszczeni, którzy rok I. względnie II. w sposób przepisany ukończyli.

§. 15. Egzamina roczne odbywają się regularnie w miesiącu lipcu, a termin poszczególnych egzaminów ma się w odpowiedni sposób ogłaszać.

Jeżeli który z docentów, z powodu przeszkody, nie może ze swojego przedmiotu egzaminować, to grono profesorów wyznaczy zastępcę.

§. 16. Stopnie przy egzaminach rocznych są: znakomity, dobry, dostateczny i niedostateczny.

§. 17. Wyniki egzaminów rocznych zapisują egzaminatorowie w katalogu rocznym, jakoteż w książeczce frekwencyjnej kandydata.

Na żądanie kandydata mogą być wystawione osobne świadectwa z egzaminów rocznych.

§. 18. Otrzymał kandydat przy egzaminie rocznym tylko z jednego przedmiotu stopień niedostateczny, to może być przypuszczony do powtórzenia egzaminu z tego jednego przedmiotu po wakacjach.

Jeżeli zaś kandydat z dwóch przedmiotów, albo przy egzaminie poprawczym otrzymał stopień niedostateczny, albo też nie zgłosił się do egzaminu w terminie przepisany i w sposób wiarygodny (legalnie) się nie usprawiedliwił, to może być dopiero po upływie roku do powtórzenia całego egzaminu rocznego (tentamen) znowu dopuszczony, jeżeli przez ten czas był jako słuchacz w akademii weterynaryjnej zapisany.

Wprawdzie dozwolonem jest słuchaczom uczęszczanie na wykłady, które są dopiero na wyższych latach obowiązkowe, przez to jednak nie nabywają oni prawa do zaliczenia mu tych półroczy do przepisanego czasu trwania studyów.

§. 19. Powtórzenie całego egzaminu rocznego jest tylko raz dozwolonem.

Ci więc kandydaci, którzy przy powtórzeniu egzaminu rocznego (tentamen) nie okażą dostatecznych wiadomości, mają być od kontynuowania studyum weterynaryjnego wykluczeni.

Wyjątkowo może jeszcze na wniosek grona profesorów udzielić pozwolenie do powtórzenia (ostatniego) Ministerstwo wyznań i oświecenia.

Egzamina ścisłe celem uzyskania dyplomu weterynaryjnego.

§. 20. Celem uzyskania dyplomu weterynaryjnego mają się kandydaci, którzy studyum weterynaryjne w sposób przepisany ukończyli, poddać egzaminom ścisłym z umiejętności weterynaryjnych.

§. 21. W sprawie ścisłych egzaminów ma się kandydat zgłosić u rektora akademii weterynaryjnej, przedłożyć metrykę chrztu resp. urodzin, świadectwo dojrzałości i dowód ukończenia studyów w sposób przepisany w jednej z austriackich akademii weterynaryjnych.

Przypuszczenie do II. względnie III. rygorozum jest dopuszczalne, jeżeli kandydat I. względnie II. rygorozum z postępowaniem dodatnim złożył.

Rektor wyznacza termin egzaminów ścisłych.

§. 22. Z trzech ścisłych egzaminów z umiejętności weterynaryjnych obejmuje:

A. Pierwsze rygorozum:

1. Produkcję zwierząt (*extérieur*, nauka o rasach, karmieniu, hodowaniu i higienie zwierząt domowych).
2. Anatomie opisową i topograficzną, histologię, embryologię.
3. Fizyologię.
4. Farmakologię, farmakognozę, toksykologię i recepturę.

B. Drugie rygorozum:

1. Ogólną patologię i zootomię patologiczną, łącznie z bakteryologią (mikrobiologią).
2. Specyjalną patologię i terapię chorób wewnętrznych i naukę o chorobach stadnych (epizoocylogię).
3. Weterynaryę państwową.

C. Trzecie rygorozum:

1. Chirurgię łącznie z okulastyką i nauką o operacjach.
2. Położnictwo.
3. Naukę o podkuwaniu.

§. 23. Egzamin z każdego przedmiotu egzaminów ścisłych stanowi jeden akt egzaminacyjny i odbywa się teoretycznie i praktycznie.

§. 24. Praktyczna część egzaminów odbywa się na odpowiednich zwierzętach i przedmiotach demonstracyjnych (preparatach, instrumentach i t. p.). Przytem kandydaci mają następującym wymagom zadość uczynić.

- a) Przy praktycznej części egzaminu z produkcji ma kandydat ocenić kształty ciała zwierzęcia mu przedstawionego, zbadać karm, materiały na podściółkę używane i t. d. i wydać swoje orzeczenie.
- b) Przy praktycznej części egzaminu z anatomii ma kandydat:
 - a) na szkielecie i częściach szkieletu, jakoteż na innych preparatach anatomicznych odpowiednie części opisać i nazwać;
 - β) otworzyć jamy ciała albo pewne organa odpreparować i odpowiednie narządy anatomicznie demonstrować;

- γ) wykonany przez siebie albo mu okazany gotowy preparat mikroskopowy zbadać i objaśnić.
- c) Przedmiot praktycznego egzaminu z fizjologii stanowią przede wszystkim reakcje lekarsko - chemiczne (badanie moczu, krwi, mleka, wody i t. p.), jakoteż objaśnienie najważniejszych aparatów fizjologicznych.
- d) Przy praktycznej części egzaminu z farmakologii i farmakognozyi ma kandydat okazane mu rośliny lekarskie (drogue) i preparata farmaceutyczne objaśnić i lekarstwa przyrządzić.
- e) Przy praktycznej części egzaminu z anatomii patologicznej ma kandydat:
- α) sekcją patologiczną wykonać, znalezione zmiany patologiczne organów objaśnić i zdyagnozować, wyniki sekcji wraz z orzeczeniem do protokołu podyktować;
 - β) wykonany przez siebie albo mu okazany gotowy patologiczno - histologiczny albo bakteryologiczny preparat zbadać i objaśnić.
- f) Przy praktycznym egzaminie z patologii i terapii chorób wewnętrznych i stadnych ma kandydat co do jednego lub więcej przedstawionych mu zwierząt zebrać wywiady, kliniczne badanie przeprowadzić, wyniki tegoż objaśnić, rozpoznanie choroby zrobić (dyagnoza), rokowanie co do dalszego przebiegu i zejścia uzasadnić (prognosis) i ewentualnie potrzebne leki przepisać.
- g) Przy praktycznej części egzaminu z chirurgii ma kandydat:
- α) zebrać wywiady co do jednego lub więcej zwierząt mu przedstawionych, klinicznie zbadać, wyniki zebrać i dyagnozę postawić, przebieg i zejście uzasadnić, wskazany przebieg leczenia podać;
 - β) wskazania i metody operacji omówić i tę na zwierzęciu żywym lub nieżywym wykonać, oraz dać objaśnienie co do narzędzi i opatrunków.
- h) Przy praktycznej części egzaminu z kucia kopyt i racic ma kandydat zbadać kopyta lub racice zwierzęcia mającego być podkutem, dać wyjaśnienie co do stanu kopyt (racic), wskazany sposób podkucia podać i zwierzę podkuć.

§. 25. Wszystkie rygoroza odbywają się publicznie; przewodniczącemu przysłuży prawo ograniczyć przystęp do weterynarzy, lekarzy i słuchaczy weterynaryi.

§. 26. Komisya egzaminacyjna dla każdego przedmiotu składa się z rektora lub jego zastępcy, jako przewodniczącę, z egzaminatora i komisarza rządowego.

Podczas egzaminu musi oprócz egzaminatora być przynajmniej jeszcze drugi członek komisji obecnym.

§. 27. Jako egzaminatorzy funkcjonują przy ścisłych egzaminach przedstawiciele odnośnych przedmiotów.

§. 28. Komisarza rządowego, który musi być weterynarzem, a może do składu ciała nauczycielskiego akademii weterynaryjnej należeć, mianuje na początku każdego roku szkolnego i na czas trwania tego Ministerstwo oświaty w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych.

§. 29. Egzamina częściowe każdego rygorozum stanowią całość nierozłączną, a zgłoszenie dopuszczalne jest tylko do całego rygorozum.

Termina poszczególnych aktów egzaminacyjnych, które mają się odbyć w porządku najpóźniej w przeciągu 14 dni, wyznacza rektor.

§. 30. Po ukończeniu każdej części egzaminu ścisłego wpisuje wynik tegoż egzaminator („znakomity“, „dostateczny“ i „niedostateczny“) do specjalnego protokołu a kandydatowi postępowanie otrzymane do wiadomości się udziela.

§. 31. Żaden egzamin ścisły nie może być uważany jako złożony, jeżeli kandydat tylko przy jednym częściowym egzaminie otrzymał postępowanie „niedostateczny“.

W tym wypadku może kandydat być dopuszczony do powtórzenia tegoż egzaminu po 3 miesiącach.

Jeżeli przy tem powtórzeniu otrzyma ponownie stopień „niedostateczny“, to może być do ponownego powtórzenia po dalszych sześciu miesiącach dopuszczony.

Co do trzeciego powtórzenia obowiązują przepisy objęte §. 35.

§. 32. Jeżeli kandydat przy egzaminie ścisłym z więcej jak jednej części egzaminów otrzymał postępowanie „niedostateczny“ to może być przypuszczony do powtórzenia całego rygorozum po 6 miesiącach.

A gdy i przy tem powtórzeniu otrzyma tylko z jednej części egzaminu stopień „niedostateczny“, to może być również tylko do ponownego powtórzenia całego rygorozum po dalszych 6 miesiącach dopuszczony.

Co do trzeciego powtórzenia obowiązują postanowienia §. 35.

§. 33. Jeżeli kandydat od pewnej części egzaminu odstąpi, albo po rozpoczęciu rygorozum do dalszych części egzaminów ścisłych w terminach mu wyznaczonych bez należytego uspra-

wiedliwienia się nie zgłosi, to ma całe rygorozum powtórzyć, ale może być do tego dopiero po upływie trzech miesięcy przypuszczonym.

W razie usprawiedliwionej przerwy w zdawaniu rygorozum może mu być dla dalszego kontynuowania tegoż nowy termin przeznaczonym.

§. 34. Jeżeli kandydat przy każdej części egzaminu otrzyma najmniej postępowanie „dostateczny“, to po ukończeniu rygorozum przewodniczący wyznacza główny postęp.

Gdy dobre postępowanie równają się co do liczby mniej dobrym, to główny postęp oznacza się według niższych stopni.

Wynik wciąga się w protokół rygorozalny i kandydatowi publicznie się ogłasza.

§. 35. Na każde trzecie powtórzenie egzaminu częściowego lub całego rygorozum może tylko Ministerstwo oświaty po porozumieniu się z gronem profesorów zezwolić.

Jeżeli kandydat tego zezwolenia nie otrzyma, albo przy trzecim powtórzeniu nie złoży egzaminu, traci prawo do uzyskania dyplomu lekarza weterynaryjnego w jednej z akademii weterynaryjnych w Austrii się znajdujących, jakoteż do nostryfikacji dyplomu weterynaryjnego za granicą uzyskanego.

§. 36. Co do wyniku rygorozów może kandydatowi rektor wystawić świadectwo, w którym mają być uwidocznione noty z poszczególnych egzaminów i główny postęp.

§. 37. Złożył kandydat wszystkie egzamina ściśle z odpowiednim postępowaniem, to zostaje promowanym lekarzem weterynaryjnym.

Promocya polega na publicznym przyznaniu dyplomu weterynaryjnego, na złożeniu przyrzeczenia przez podanie ręki rektorowi akademii weterynaryjnej w obecności dwóch promotorów, którzy również dyplom podpisują.

Jako promotorzy funkcjonują w porządku wszyscy profesowie akademii weterynaryjnej.

§. 38. Dyplom lekarza weterynaryjnego wydaje się w języku łacińskim.

Treść dyplomu, jakoteż rotę przyrzeczenia wyda Ministerstwo oświaty w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych.

§. 39. Zagraniczni poddani, którzy dyplom weterynaryjny otrzymali, nie są tem samem do wykonywania praktyki w obrę-

bie królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych uprawnieni, jak długo nie nabędą obywatelstwa austriackiego.

Formularz dyplomu dla zagranicznych ma zawierać odpowiednią klauzulę.

§. 40. Taksy egzaminacyjne należy w ten sposób ustanowić, że za każdy egzamin roczny przypada dla każdego egzaminatora trzy (3) złr., natomiast za każdy akt egzaminacyjny rygorozów przypada dla egzaminatora sześć (6) złr., dla innych członków komisji po trzy (3) złr.

Przy powtórzeniu egzaminów przypada połowa wymienionych należności.

Budeni m. p.

Ledebur m. p.

Gautsch m. p.

Ocenianie bydła rogatego.

Podał

Dawid Rosenbursch

weterynarz.

(Dokończenie).

Technika oceny pomiarowej jest nader prosta, obejmuje bowiem jedynie wymiary długości, szerokości lub wysokości szczególnie narzędzi (organów) ciała, utworzonych albo wybitnie zarysowanych przez kości szkieletu zwierzęcego. Dla otrzymania dokładnych wyników, jakoteż dla wyrobienia sobie wniosków porównawczych konieczna jest bezwarunkowa jednostajność w sposobie zdejmowania pomiarów; można ją osiągnąć jedynie w razie istnienia pewnych stałych i niezmiennych, łatwo dostrzegalnych miejsc, względnie wyrostków na powierzchni ciała zwierzęcego.

Przy mierzeniu zwierząt jeszcze jedna okoliczność ważną odgrywa rolę. Dokładność pomiarów zależy w znacznym stopniu od ustawienia zwierząt, a nawet najmniejsze zboczenie od prawidłowej zupełnie naturalnej postawy pociąga za sobą niedokładności w otrzymanych wynikach pomiarowych. Zwierzę poddane mierzeniu ustawia się na miejscu zupełnie poziomem — najlepiej odpowiada temu celowi płyta betonowa — i to w ten sposób, aby linia szyjna przebiegała w równym poziomie z linią grzbietną, aby potyllica odpowiadała wysokości kłębu, wreszcie żeby kierunek nóg przednich i tylnych był zupełnie równoległy. Przy nieuwzględnieniu nawet jednego z wspomnianych warunków wy-

niki pomiarowe będą niedokładne, a wszelkie wnioski wysnuwane co do zdolności korzyściowej pozostaną fałszywymi.

Aparat mierniczy stanowi miara dwuramienna (Kluppenmass), która zezwala także na bezpośrednie oznaczenie odległości między dwoma punktami leżącymi w odrębnych płaszczyznach projekcyjnych. Niektóre tylko pomiary, leżące na jednej tylko płaszczyźnie, oddaje również wiernie taśma centymetrowa; co więcej pewne wymiary, jak n. p. szerokość lub długość głowy miarą taśmową wygodniej i dokładniej oznaczyć można. Wymiary wysokości oddaje najwierniej miara tak zwana szubieniczna, opatrzona ruchomym ramieniem u góry; punkt wyjścia stanowi płaszczyzna podstawowa.

Przyrządy miernicze dawniejszej konstrukcyi stanowiły laski miernicze Kalteneggera i Lydtina. Tworzą one kombinację miary ramiennej i szubienicznej; są one zesuwalne i nadają się do transportowania (przenoszenia). Natomiast są mało wytrzymałe, a w użyciu niewygodne, nawet kłopotliwe.

Przyrząd Lydtina ulepszonej konstrukcyi posiada również wspomniane wady, ale w mniejszym stopniu.

Z nowszych uwagi godny jest przyrząd Kraemera, składający się z miary dwuramiennej, 90 cm. długiej, jakoteż miary szubienicznej wysokości 160 cm. Konstrukcyja pojedyncza, sposób użycia nader prosty, jednakże z własnych doświadczeń polecić bym go nie mógł. Modyfikację narządu Kraemera stanowi aparat Noernera.

Istnieją jeszcze przyrządy używane w Niemczech, jak Lehnera, Henningera i innych; zalecane są również aparaty systemu francuskiego. Wszystkie polegają na jednej zasadzie, a różnią się jedynie bądź to rodzajem materiału, bądź to długością lub kształtem części składowych.

Nader subtelne wymiary głowy, potrzebne dla oznaczenia pokrewieństwa rasowego, konieczne dla badań genealogicznych, niezbędne do skonstatowania zбочeń na tle zmienionych wpływów zewnętrznych lub hodowlanych otrzymać można zapomocą narządu cyrkłowego konstrukcyi Wilckensa.

Wymiary ciała zwierzęcego podzielić można na 4 większe grupy:

a) Wymiary długości.

Do takowych zalicza się:

1. * *Długość tułowia* mierzona od pierwszego kręgu piersiowego lub od stawu barkowego do tylnego brzegu kości siedzeniowej.

2. * *Długość piersi.* Od wyrostka piersiowego kręgu piersiowego do tylnego brzegu ostatniego kręgu piersiowego.

3. *Długość lędźwi.* Od ostatniego kręgu piersiowego do przedniego brzegu kości krzyżowej, względnie do grzebienia teje pomiędzy wyrostkami kości biodrowych.

4. * *Długość miednicy.* Od linii łączącej boczne wyrostki kości biodrowych do tylnego brzegu kości siedzeniowych.

5. *Długość szyji.* Od kości potylicznej do pierwszego kręgu piersiowego.

b) Wymiary wysokości.

Do nich zalicza się :

1. * *Wysokość kłędu.* Od powierzchni ziemi do największej wyniosłości kłębu.

2. *Wysokość stawu przedramieniowego.*

3. *Wysokość napięstka.*

4. * *Wysokość grzbietu* mierzona do górnej powierzchni ostatniego kręgu piersiowego.

5. *Wysokość lędźwi.*

6. * *Wysokość krzyża.* Od powierzchni ziemi do najwyższego miejsca na teje kości.

7. *Wysokość osady ogonowej* mierzona do największej wyniosłości teje.

8. *Wysokość stawu skokowego.* Od ziemi do guza kości piętowej.

9. * *Wysokość względnie głębokość piersi* mierzona prostopadłe od dolnej powierzchni mostka do płaszczyzny grzbietowej tuż za łopatkami.

c) Wymiary szerokości.

Uwzględnia się tu :

1. *Szerokość piersi pomiędzy stawami barkowymi.*

2. * *Szerokość piersi tuż za łopatkami.*

3. * *Szerokość lędźwi,* t j. odległość między wyrostkami poprzecznymi czwartego kręgu lędźwiowego.

4. * *Szerokość biodr* czyli odległość między wyrostkami zewnętrznymi kości biodrowych.

5. * *Szerokość stawów biodrowych* czyli odległość między wyrostkami zewnętrznymi kości udowej.

6. *Szerokość kości siedzeniowych* pomiędzy zewnętrznymi brzegami tychże.

d) Wymiary głowy.

1. * *Długość głowy.* Od najwyższej wyniosłości linii międzyrogowej do górnego brzegu słuzawicy.

2. * *Długość nosa.* Od miejsca połączenia się kości czołowych z nosowemi czyli od linii łączącej wewnętrzne kąty oczu do górnego brzegu słuzawicy.

3. *Szerokość linii międzyrogowej.*

4. *Zwężenie czołowe* mierzone pod nasadą rogów.

5. *Szerokość czoła* pomiędzy zewnętrznymi kątami ocznymi.

6. *Szerokość ganaszki.* Od zewnętrznego kąta oka do tylnego brzegu kości dolno-szczękowej.

7. *Długość rogów.* Od osady do wierzchołka na zewnętrznej krzywiznie.

8. *Objętość rogów* możliwie najbliższej osady tychże.

W celach praktycznych dla natychmiastowego ocenienia nie wszystkie tu wyliczone pomiary są bezwarunkowo potrzebne; wystarczyć mogą w tym razie i te, które gwiazdką (*) oznaczone zostały.

Przy pewnej wprawie, gdy się ma do dyspozycji zręcznych pomocników i w razie spokojnego zachowania się zwierzęcia, 10 minut czasu dla pomiarowej oceny jednej sztuki okaże się dostatecznym. Dla ułatwienia sobie procedury i uzyskania dokładniejszych cyfr wskazaniem jest punkta trudniej dostrzegalne, jak pierwszy i ostatni krąg piersiowy, przedni brzeg kości krzyżowej, miejsce połączenia się kości czołowej z nosową barwną kredą nacechować.

Wprawę w ocenianiu pomiarowem można doprowadzić do tego stopnia, że odczytując cyfry pomiarowe można wydać sąd pewny o kształtności i zdolnościach korzyściowych zwierzęcia, nie widząc wcale takowego.

Poprzednio już wspomniałem, że otrzymane cyfry pomiarowe jako takie do ocenienia mniej korzystnie się nadają, niż cyfry te wyrażone w procentach w stosunku do długości tułowia. Nadmienięm również, że redukcye pomiarów względnych na procentowe ułatwiają w znacznej mierze tabele rachunkowe Ineichena lub Moosa.

Poniżej przytaczam wzór tablic mierniczych używanych w Szwajcaryi, które przyczyniają się znacznie do uproszczenia manipulacji pomiarowej i pozwalają na zachowanie jednostajności w sposobie i porządku zbierania pomiarów. Podobne znaczenie mają również normy pomiarowe. Są one niczem innym, jak tylko

cyframi mierniczymi, które ogólnie jako najlepsze wyniki pomiarowe dla bydła w pewnym wieku uznane zostały; tworzą zatem szemat porównawczy dla każdorazowej oceny.

Oznaczenie wymiarów	Nr		Normy pomiar. dla buhai rasy Szwyce		Normy pomiar. dla krów Simmenthalskich	
	w centymetrach	w % długości tułowia	3 lata i więcej	2 lata	3 lata i więcej	2 lata
Wymiary długości:						
* Tułów w centymetrach	—	—	100%	100%	100%	100%
* Głowa	—	—	31·4	32·7	29·7	30·9
* Nos	—	—	16·5	17	—	—
* Pierś	—	—	44·5	44·3	42·4	40·4
* Miednica	—	—	35·2	34·2	33·2	33·0
Lędźwie	—	—	—	—	—	—
Wymiary wysokości:						
* Kłęb	—	—	80·8	82·7	80·7	86·8
Staw przedramieniowy	—	—	—	—	—	—
Napiątek	—	—	21·0	23	21·6	23·9
Grzbiet	—	—	—	—	—	—
* Krzyżę	—	—	—	—	—	—
* Głębokość piersi	—	—	44·8	43	43·2	43·3
Wymiary szerokości:						
* Pierś za łopatkami	—	—	30·8	29·3	29·0	27
* Lędźwie	—	—	24·5	23·3	24·5	23
* Biodra	—	—	32·1	30·9	33·2	31·6
* Stawy biodrowe	—	—	30·4	30·4	31·0	30·3
Kości siedzeniowe	—	—	—	—	—	—
Zwężenie czoła	—	—	—	—	—	—
Szerokość czoła	—	—	—	—	—	—
Szerokość ganuszy	—	—	—	—	—	—

W W. Księstwie Badeńskim przyjęta jest jako miara podstawowa wysokość kłębu, przyczem wysokość krzyża nie powinna ona przewyższać o więcej jak o 4 ctm. wysokość osady ogonowej nie więcej jak o 10 ctm. wymiar wysokości kłębu. Wysokość grzbietu nie powinna się różnić o więcej jak o 2 ctm. w porównaniu do wysokości kłębu; szerokość piersi ma się równać $\frac{1}{3}$, głębokość piersi połowie miary podstawowej, jeśli zwierzęciu do-

bra kwalifikacya przyznana by być miała. Im wachania są mniejsze, tem korzystniejszy będzie wynik oceniania.

Metoda ta jest wprawdzie prostsza, lecz również mniej pewna, niż takowa w Szwajcaryi praktykowana.

Mierzenie bydła rogatego dla celów praktycznych znalazło również częściowe zastosowanie w Vorarlbergu, w bawarskim Allgau i Wirtembergii.

Wkrótce ta metoda oceniania uogólni i ustali się wszędzie tam, gdzie łożone są starania do podniesienia hodowli, gdzie istnieją ludzie świadomi doniosłości trafnej oceny, gdzie nowości i ulepszenia nie znajdą oporu w ulubionym konserwatyzmie.

Byłoby zaiste ironią, gdybym chciał przemawiać za reformą a właściwie za wprowadzeniem w życie metody oceniania bydła i w naszym kraju. Hodowla bydła, jeśli dozwolonem będzie użycie wyrazu hodowla, znajduje się u nas zawsze jeszcze w zawiązku, a rozwój i postęp jej wymaga jeszcze wiele czynników pomocniczych, wiele czasu, wielkich ofiar, a co najważniejsza, skora gotowość i dobrą wolę mieszkańców. Wobec takich warunków agitacya za zaprowadzeniem bezsprzecznie korzystnej oceny byłaby bezskuteczną.

Jednakoz życzyć by sobie trzeba, żeby zawsze i wszędzie miało miejsce ocenianie bydła zagranicznego, które w celu polepszenia chowu swoistego do kraju wprowadzanem bywa. Ocena wówczas nie odnosi się jedynie do kształtów i zdolności korzyściowych, lecz głównie do własności aklimatyzacyjnych, do konstytucyi i wytrzymałości zwierząt; ocenie podlega wówczas siła wpływów zewnętrznych, ocenie upodrzędnia się uwzględnianie stosunków geologicznych i geotektonicznych, jak niemniej warunków żywienia, potrzeb miejscowych, kierunku hodowlanego i stopnia rozwoju hodowli.

Import bydła hodowlanego zagranicznego może posiadać rację bytu, jeśli bydło krajowe z przyczyn jakichkolwiek do chowu korzyściowego się nie nadaje, a wówczas jedynie wtedy, jeśli wraz z wprowadzeniem obcej rasy przygotowane być mogą owe warunki, którym taż rasa swe przymioty korzyściowe, swój rozgłos i swe znaczenie zawdzięcza. W każdym innym razie łożone koszta i trudy przyniosą jedynie tylko przykre rozczarowanie. Owoc starań czynionych w najlepszej myśli będzie wyłącznie mnogość i różnaitość maści, brak typu rasowego, groźna degeneracya w połączeniu z szerzeniem się gruźlicy. Tedy setki tysięcy złr. wędrują za granicę, a w zamian otrzymuje się wdzięczne objekta dla rozdelikacenia rasowego i dla chorób zaraźli-

wych; wówczas w grę wchodzi nietylko haracz pieniężny, lecz co więcej, cały inwentarz w bydłe, owe najważniejsze źródło dochodu i dobrobytu krajowego.

Sprawozdanie

z XII. Walnego zgromadzenia gal. Towarzystwa weterynarskiego

odbytego we Lwowie dnia 21. marca 1897.

Obecnym członków 61: Banach Antoni, Zaleszczyki. Bardach Zacharyasz, Turka. Biliński Włodzimierz, Gorlice. Bloch Józef, Lwów. Bogdan Grzegorz, Chrzanów. Chwałibiński Michał, Przeworsk. Dorczyński Teofil, Złoczów. Duleba Maryan, Łańcut. Eitelberg Bruno, Sokal. Fiedorowicz Włodzimierz, Dolina. Fertig Zygmunt, Bochnia. Fried Ferdinand, Przemyśl. Gałek Józef, Tłomacz. Geller Wolf, Halicz. Dr. Grabowski Mieczysław, Lwów. Grodecki Mieczysław, Stauisławów. Hammermann Tamhin, Oświęcim. Hajdukiewicz Maryan, Lwów. Herasymowicz Dyonizy, Lwów. Hirsch Herman, Grybów. Horodnicki Mikołaj, Zbaraż. Janowicz Stefan, Światyn. Juhre Zenon, Lwów. Klich Karol, Kraków. Kretowicz Paweł, Lwów. Krell Aba, Radymno. Kałkowski Józef, Podwoleczyska. Kleinberg Herman, Boleszowce. Królikowski Stanisław, Lwów. Kubicki Józef, Lwów. Dr. Kuleczycki Włodzimierz, Lwów. Kwieciński Stanisław, Jarosław. Lang Henryk, Lwów. Lubliner Leon, Brody. Łucki Józef, Drohobycz. Łukaszewski Andrzej, Mielec. Marko Dymitr, Czortków. Mazur Stanisław, Jarosław. Miziura Andrzej, Nowy Targ. Prof. Dr. Nussbaum Józef, Lwów. Olbrycht Piotr, Podgórze. Orzechowski Maryan, Pilzno. Panek Jan, Ropezyce. Pileh Antoni, Strzyżów. Prof. Dr. Prus Jan, Lwów. Raff Herman, Staremiasto. Rutkowski Kazimierz, Kraków. Sikorski Nareyz, Tarnów. Skucjiński Jan, Horodenka. Smoluchowski Jan, Stryj. Stupnicki Antoni, Żydaczów. Skwirzyński Tad., Bełz. Szymański Antoni, Kossów. Dyr. i Prof. Dr. Szpilman Józef, wet. kr. Lwów. Timoftiewicz Lud., Lwów. Thur Dawid, Oświęcim. Ulrich Leopold, Żółkiew. Vergeslich Józef, Myślenice. Wagner Stanisław, Kraków. Weissberg Adolf, Rudki. Zagórski Józef, Lwów.

1. Prezes kol. Kubicki, zagajając XII. Walne Zgromadzenie, wita tak licznie zebranych kolegów, mianowicie z prowincyi przybyłych, którzy obecnością swą stwierdzają gorliwość o losy Towarzystwa i stanu weterynarskiego, pragnąc udzielić swych rad bytu Towarzystwa dotyczących. W krótkich słowach skreśla on czynność całoroczną Wydziału, zaznaczając przytem, że usiłowania tegoż skierowane były głównie do wzmożenia funduszków Towarzystwa przez wyrównanie zaległych wkładek, Wydział ten wyjednał subwencję u Wys. Sejmu 300 zł. na wydawnictwo *Przeglądu weterynarskiego*, załatwił inne sprawy Towarzystwa dotyczące i zorganizował posiedzenia naukowe (vide sprawozdanie za rok 1896).

Wspomniał dalej o żmudnej a wdzięcznej pracy prof. dr. Szpilmana, jako naczelnego redaktora *Przeglądu weterynarskiego*, czasopisma,

które rok rocznie zjednywa sobie uznanie w szerokich kołach, tak weterynarzy jakoteż i hodowców, dziękując mu imieniem Wydziału za tak znakomite prowadzenie tegoż miesięcznika.

W końcu kilka słów serdecznych poświęca przedwcześnie zmarłemu koledze Niewolkiewiczowi, wzywając obecnych do wyrażenia mu czci oraz pamięci przez powstanie.

Następnie zaprasza prof. Królikowskiego oraz dr. Nusbauma, do wygłoszenia swych odczytów. Pierwszy „o znaczeniu strzyżenia koni na stan zdrowia tychże“; drugi „o nowszych poglądach na kwestyę odziedziczania cech nabywanych“.

Obie prace znakomicie opracowane pod względem naukowym, wzbudziły szczere zajęcie wśród zebranych członków, którzy też dziękując im za pouczające przedstawianie omawianego przedmiotu, darzyli prelegentów hucznymi oklaskami.

(Oba te odczyty drukowane będą w *Przeglądzie weterynarskim* — przeto nie podajemy ich streszczenia).

W dalszym ciągu prof. dr. Szpilman, w krótkości omawia próby swe przeprowadzane ze znaczeniem zwierząt, demonstrując przytem narzędzia i marki systemu A. Deriaz najnowszego systemu jako do tego celu najodpowiedniejsze.

2. Przystępując do porządku dziennego, wzywa kol. prezes sekretarza naukowego i administracyjnego do zdania sprawy z czynności swych, od czego jednakowoż Walne Zgromadzenie zwalnia obu, biorąc pod uwagę, że sprawozdania te umieszczone są w drukowanym sprawozdaniu za rok 1896.

3. Na wniosek Wydziału Walne Zgromadzenie przychyli się udzielić wdowie po e. k. weteryurzu pow. p. Krwawiczowej 50 zł. jednorazowej zapomogi.

4. Naczelny redaktor, prof. dr. Szpilman, odczytuje sprawozdanie Redakcyi i Administracyi *Przeglądu weterynarskiego*, nadmieniając przytem by zaległości kasowe nieściągalne, t. j. kwotę 39 zł. i 50 ct. dalej 57 rubli i 32 franków odpisano — na co Walne Zgromadzenie jednogłośnie się zgadza i dziękuje kol. Szpilmanowi ponownie za tak świetne kierownictwo miesięcznikiem.

5. Wniosek kol. Smoluchowskiego i Nowaka, by za doprowadzenie do skutku reformy studyów weterynaryjnych, obrońcom tejże sprawy, prof. dr. Józefowi Szpilmanowi i dr. Henrykowi Kadyemu wyrażono pisemne podziękowanie, Walne Zgromadzenie jednogłośnie przyjmuje, dziękując im hucznymi oklaskami. Sprawę zreferowania podziękowania przekazano przysłusze Wydziałowi.

6. a) Kol. Łukaszewski przedstawia sprawę niesumiennego niszczenia mięsa galicyjskiego w Wiedniu, stawiając wniosek by sprawą tą zajął się Wydział. W dyskusyi brali udział kol.: dr. Szpilman, Fried, Biliński, Fertig, Geller, Królikowski i Marko przytaczając liczne dowody na potwierdzenie wniosku kol. Łukaszewskiego. W końcu po ożywionej dyskusyi, zgodzono się na przyjęcie wniosku dr. Szpilmana i prof. Kubickiego, który opiewa „wszyscy interesowani koledzy, mający niezbite dowody o nieprawem niszczeniu mięsa w Wiedniu, mają żałalenia swe wiarogodne wnieść do Redakcyi *Przeglądu weterynar-*

skiego, która po zestawieniu i wydrukowaniu zażeń przesłała takowe Wydziałowi celem ułożenia memorandum do odpowiednich Władz“.

b) Wniosek kol. Łukaszelewskiego, by weterynarzy tylko używano w sądach w sprawach weterynaryjnych jako rzeczoznawców, a nie ludzi prywatnych, przekazano Wydziałowi do załatwienia.

c) Trzeci wniosek kol. Łukaszelewskiego, „by weterynarze używali li tylko tytułu lekarzy weterynaryjnych i by władze rządowe jedynie tego tytułu co do nich używały“, po ożywionej dyskusji, w której udział brali kol.: Kubicki, Kretowicz, Sikorski, Fedorowicz, Wagner, Skuciński i Timoftiewicz, nie przyjęto.

d) Nad czwartym wnioskiem wyż podanego kolegi, „jak załatwiono sprawę ubliżenia stanowi weterynaryjnemu na wiecu w Radomyślu, przez handlarza trzody chlewnej“, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wpiery kol. Lang wyjaśnia, że zażalenie takie do Wydziału nie weszło, stąd też Wydział nie poczynił w tym względzie żadnych kroków. Kol. Timoftiewicz, na którego ręce przesłane zostało zażalenie podaje, że wniosek przysłany mu w tej sprawie przez kol. Łukasiewicza otrzymał; tenże na razie mu zaginął i dopiero po kilkumiesięcznym upływie czasu odnalazł się, lecz uważając sprawę już za przedawnioną, nie odnosił się w tej sprawie do Wydziału.

Nad broniem honoru i czei całego stanu weterynarskiego na przyszłość zastanawiano się szczegółowo; wynikiem czego było, że Walne Zgromadzenie wybrało, na wniosek kol. Królikowskiego, specjalną komisję, w skład której weszli kol.: Kubicki i Lang, którym poruczono w każdym wypadku ubliżenia jednemu z kolegów lub też całemu stanowi weterynarskiemu, sprawę należyście zbadać i z konkretnym wnioskiem wystąpić do Wydziału, który w dalszym ciągu sprawę ma poprowadzić.

7. Kol. Sikorski stawia nagły wniosek w sprawie niewłaściwego interpretowania ustawy o chorobach zwierzęcych i zamykania się poszczególnych krajów w obrębie austriacko-węgierskiej Monarchii leżących na wypadek wybuchu w jednym z tych krajów zarazy pyska i racie.

8) Kol. Biliński wyraża życzenie, by w *Przeglądzie weterynarskim* nie umieszczano wykazu chorób stadnych w poszczególnych gminach Galicyi, wykazy te bowiem przesyłane są c. k. Starostwom w trzech egzemplarzach, które je znowu komunikują weterynarzom. Po przemówieniu prof. Królikowskiego, który był za zatrzymaniem tej rubryki ze względu na statystykę, odstąpiono wniosek kol. B. Redakeyi do rozpatrzenia.

9. Kol. Hammerman wnosi dwa nagłe wnioski:

a) Ze względu na wielką doniosłość zadania, jakie przypada weterynarzom miejskim w publicznej służbie zdrowia w ogóle, a w szczególności w tłumieniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, poleca się Wydziałowi, aby działał w tym kierunku, iżby weterynarze miejscy postawieni byli w taki stosunek służbowy, jak nauczyciele ludowi.

b) Wobec znacznej liczby weterynarzy pełniących obowiązki oglądaczy gminnych należy dążyć do zmiany rozp. c. k. Namiestnictwa, które odnosi się do oglądaczy niebędących weterynarzami.

Nagłość wniosków wszystkich trzech kolegów Walne Zgromadzenie nie przyjmuje, z uwagą wszakże, że wniosek kol. Sikorskiego, jako bardzo ważny będzie przedmiotem opracowania przedstawienia do odpowiednich Władz, skoro tylko wnioskodawca na piśmie umotywowany wniosek przesłał do Wydziału, na co kol. Sikorski się zgodził.

10. Rewidenci, koledzy Eitelberg i Grodecki referują o zbadanym stanie kasy Towarzystwa, a znalazłszy udokumentowane wszelkie dochody i wydatki, wnoszą o udzielenie absolutorium Wydziałowi. Przyjęto.

11. Przystąpiono do wyborów:

a) Do komisji rewizyjnej powołano na rok bieżący kolegów Brunona Eitelberga i Mieczysława Grodeckiego.

b) Do komitetu redakcyjnego weszli: prof. dr. Szpilman, prof. Królikowski, c. k. wet. powiat. Timoftiewicz, Dr. Kulczycki i Dr. Grabowski.

c) Do Wydziału wybrano: prezesem prof. Józefa Kubickiego; wiceprezesem Ludwika Timoftiewicza; skarbnikiem Dyonizego Herasymowicza sekretarzem administracyjnym Henryka Langa; sekretarzem naukowym Maryana Haydukiewicza.

Zamykając XII. Walne Zgromadzenie, z dumą podniósł prezes Kubicki gorące zajęcie się członków sprawami Towarzystwa, postępowaniem w obserwacjach naukowych, co tę młodą umiejętność tylko dźwigać i z innymi do ogólnego poziomu doprowadzać będzie, a tem samem stanowi przyniesie chlubę i da mu w społeczeństwie należne stanowisko i uznanie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wieczorem odbyła się wspólna uczta w lokalu Stadtmüllera w której do 40 kolegów wzięło udział.

Prof. J. Kubicki
prezes.

Henryk Lang
sekretarz administracyjny.

Streszczenia i oceny.

Lestikow. *Próby otrzymania limfy przeciw zarazie płucnej przez szczepienie cieląt.* (Archiv. f. wissenschaftliche u. prakt. Thierheilkunde T. XII. Z. 1—2).

L. zastrzykiwał cielętom w wieku od 3—4 miesięcy w okolicy łopatki, przy ścisłym przestrzeganiu antyseptyki, 1 cm. kub. surowicy otrzymanej z płuc sztuk chorych na zarazę (Primärlymphe.). Skoro miejscowa reakcja u cielęcia wystąpiła, zabijano je i zbierano do wysterylizowanych flaszeczek nagromadzoną w miejscu szczepienia limfę; w ten sposób z jednego cielęcia otrzymano 175 cm. kub. tej limfy. Część jej przechowywano wprost w zimnem miejscu, drugą część mieszano z gliceryną. Limfą tą udało się uodpornić 6-cio miesięczną jałówkę na działanie surowicy wziętej z płuc w wysokim stopniu chorej na zarazę krowy. Na podstawie tego, jak nie mniej i innych doświadczeń przychodzi autor do następujących wniosków:

1) Przez zastrzyknięcie cielętom surowicy wziętej z płuc zwierząt chorych na zarazę, powstaje u pierwszych w odnośnym miejscu flegmona. Z miejsca tego, po zabiciu cielęcia, otrzymuje się limfę szczepioną.

2) Po zastrzyknięciu tej ostatniej następuje u bydła taka sama reakcja, jak po limfie wziętej wprost z płuc zwierzęcia chorego na zarazę.

3) Należy przyjąć z wszelkiem prawdopodobieństwem, że szczepiona sztuka limfą z cielęcia nabiera tejsamej odporności na zarażenie wprost, co sztuka szczepiona surowicą z płuc zwierzęcia na zarazę chorego. (*Ctrlb. f. Bakteriologie etc. T. XXI. Z. 1.*)

Behla Robert. *Sztuczne przyszczepianie (przenoszenie) zarazy pyska i racic na owce.* (Berlin. thierärztliche Wochenschrift 1896. S. 389 ff.).

Twierdzenie rozmaitych hodowców, że wspomniana zaraza bydła i nierogacizny może się przenieść i na owce, napotkało w kołach weterynarskich skutkiem zgodnego orzeczenia Jacobiego i Jenischa na wątpliwości; trzeba było dopiero prac takich autorów jak Schmey Jungers, Schrader, Goorgis, ażeby twierdzenie powyższe znalazło swoje uzasadnienie.

Nie rozwodząc się nad przykładami przez B. podanymi, wspomnieć tylko należy, że udało się jemu drogą doświadczalną wywołać u jagnięcia typowe objawy zarazy pyska i racic. Po 3 dniowej inkubacji wystąpiła gorączka tudzież pęcherzyki na górnej wardze i języku, jak niemniej zmiany w szparze międzyracicowej. Tosamo doświadczenie i z podobnym wynikiem wykonali już przedtem Piana i Fiorentini. Również pod względem bakteriologicznym otrzymał Behla mniej więcej to samo, co wspomniani dwaj włoscy autorzy.

Mianowicie badał on krew, ślinę i limfę w stanie świeżym, limfę z pęcherzyków hodowaną przy temp. ciała, nadto kultury sporządzone w ten sposób, że wysuszony powoli materiał zakaźny hodował przy 37° C. w ślinie przefiltrowanej i wysterylizowanej, ze zdrowej krwi pochodzącej i znalazł w krwi tak przed jak i w czasie pojawienia się objawów chorobowych, w zawartości pęcherzyków, w komórkach przybłonka i naskórka na granicy błony śluzowej położonego małe ciała, przedstawiające się jużto jako drobne kulki hyalinowe o średnicy $\frac{1}{2}$ —2 μ . i silnie łamiące światło, jużżeż jako większe twory z jednym lub kilkoma ziarenkami, silnie światło łamiącymi, lub też z jednym jasnym jądrem i kilkoma hyalinowymi ziarenkami. Twory te posiadają kształt okrągły lub owalny, a badane przy temp. ciała okazują ruchy amebowe i zmiany kształtu. Zdaniem autora wszystkie te odmiany są tylko stadyami rozwoju tegosamego drobnoustroju.

Najmniejsze kuleczki przedstawiają zarodki (zależki), które w miarę jak rosną, dostają ziarenka i jądro i ostatecznie dojrzewają na osłoniętą otoczką komórkę rozrodczą, rozpadającą się następnie na kilka zarodków.

Autor sam obserwował niejednokrotnie, jak się taka komórka rozrodcza z kilkoma nieruchomo w niej spoczywającymi zarodkami rozpyłała. W pożywe naturalnej napotykały zawsze ciała te w rozmaitych stadyach rozwoju. Po za organizmem utrzymują się dość długo

w stanie życia, nawet gdy pożywka wyschnie, rozwijają się zaś na nowo, skoro natrafia na odpowiednią glebę i temperaturę. Najodpowiedniejszą pożywką dla nich, jest pożywka zbliżona najbardziej do naturalnej. W nieodpowiednich warunkach przyjmują okrągłe kształty i wydzielają osłonkę, odporną na szkodliwe wpływy zewnętrzne.

Jak długo limfa, z pęcherzyków zebrana, utrzymuje się w stanie wirulentnym — nie wiadomo jeszcze.

Fiorentiniemu i Pianie udało się wywołać objawy zarazy limfą przechowywaną w glicerynie jeszcze po 42 dniach.

Przypuszczenie, że napotykanne w krwi kuleczki hyalinowe uważać należy za kropelki haemoglobiny, a inne twory za leukocyty lub produkta degeneracji komórek i jąder komórkowych, zbija autor na podstawie swoich obserwacji co do wzrostu i (podziału) rozmnażania się powyższych drobnoustrojów — obserwowanych na rogówce królika. Również zbija autor przypuszczenia, jakoby czynnikiem chorobotwórczym wspomnianej zarazy mogły być bakterye, a to ze względu na to, że znalezione dotychczas gatunki nie odpowiadają stawianym wymaganiom.

Celem odróżnienia zarazy pyska i racie u owiec od kulawki u tychże, radzi autor w danym razie poświęcić cielę i wystawić je na bezpośrednie stykanie się z chorymi owcami; gdyby cielę nawet skutkiem zarazy zginęło, będzie to bardzo nieznaczna szkoda w porównaniu z tą, jakaby właściciel ponieść musiał, gdyby zaraza przeniosła się z owiec na jego bydło. (*O. Voges. Ctrbl. f. Bakteriologie etc. T. XXI. Z. 1.*)

Dr. M. Grabowski.

Ratz. Barbone (choroba zakaźna bawołów).

W Węgrzech wśród bawołów zdarza się epizoocya, grasująca głównie latem i po większej części nieuleczalna. Najważniejszym symptomem przy niej bywa obrzęk gardła, szyi i głowy, niekiedy języka w połączeniu z wysoką gorączką. W Węgrzech zaczęto zwracać uwagę na tę chorobę dopiero w ostatnich latach, kiedy dowiedziano się, że i we Włoszech wśród bawołów panuje podobna choroba — zwana: „barbone dei buffai“. Jak zauważono, w Węgrzech choroba najsilniej dotyka zwierzęta na pastwiskach się pasące. Prawdopodobnie wywiera wpływ także gleba, ponieważ dość często pojawiają się epizoocye w miejscowościach gliniastych. Bywały wypadki, że przy zmianie paszy lub miejsca pobytu choroba ustawała, ale zdarzają się epizoocye i w zimie, tak, że i suchy karm może zawierać zarazek. Doświadczenia Ratz'a pokazały, że zakażenie najłatwiej odbywa się przez ranki w skórze; próby zakażenia zwierząt przez przewód pokarmowy nie udawały się, chociaż w tym celu używano tego samego materiału, który przy iniekcji pod skórę wywoływał zachorowanie pewne i to śmiertelne. Wypadki zakażenia się w zimie, u sztuk trzymanyh w oborze dowodzą jednak, że zarażenie możebne jest i przez przewód pokarmowy; być może, że ułatwiają to zadrażnienia i ranki na wargach i na błonie śluzowej jamy pyskowej. Przebieg barbony jest nader gwałtowny, często śmierć następuje już w 6—7 godzin po pojawieniu się pierwszych objawów, ale w większości wypadków trwa przez godzin 12—24, rzadko choroba przedłuża się do 2-3 dni i tylko w wy-

padkach wyjątkowych do dni 8; odsetka wypadków śmierci przy niektórych epizooeyach dochodzi do 70, a niekiedy do 90 i 96. Główne symptoma tej choroby są następujące: wysoka gorączka (41° — 42° C.); błony śluzowe jamy pyskowej silnie zaczerwienione; obrzęk w okolicy gardła, zbity, gorący i bolesny, który się rozprzestrzenia w górę na przednią część głowy i w dół ku szyi. Język, szczególnie tegoż część podstawowa obrzęka, zwierzęta trzymają pysk otwarty, albo też siny język zwiesza z jamy ustnej. Ze zwiększeniem się obrzęku w okolicy gardła powstaje duszność. Do tego dołącza się brak apetytu, zatkanie, a w końcu krwawa biegunka. W ostatnich okresach choroby, zwierzęta leżą z wyciągniętymi kończynami, duszność się wzmacnia, zwierzęta padają wśród objawów uduszenia. Przy sekeyi w miejscu obrzęku znajduje się silny surowiczy naciek tkanki podskórnej, a niekiedy i mięśniowej. Mięśnie są barwy blade-różowej. Otrzewna silnie nastrzykana, w jamie brzusznej w umiarkowanej ilości żółtawa lub czerwona-ciecz surowicza. Błona surowicza jelit po części zaczerwieniona, śledziona mało zmieniona, wątroba i nerki również bywają niekiedy przekrwione lub w stanie zwyrodnienia. Zawartość pierwszych trzech żołądków sucha, błona śluzowa tychże blade; w czwartym żołądku tylko nieznaczna ilość żółtawej, śluzowej masy, błona śluzowa pofałdowana, na wystających częściach zauważyć można wyboczyny, ale niekiedy oprócz hemoragii spotykać można częściej żółtawo-szare naloty, łatwo rozrywające się; błona podśluzowa przesiąkła surowiczo, naczynia silnie nastrzykane. W cienkich i grubych jelitach — żółtawa, a miejscami krwawa, rzadka treść; na błonie śluzowej wyboczyny. W jamie piersiowej znajduje się nieco czerwono-żółtawej cieczy surowiczej, na opłucnej rozsiane wyboczyny. Płuca przekrwione, błona śluzowa oskrzeli równomiernie zaczerwieniona, a w krtani obrzękła i zasiana wyboczynami. W worku osierdziowym czerwona surowicza ciecz — na błonach drobne wynaczynionki. Serce wiotkie; w jego komórkach niewielka ilość krwi płynnej lub nieskrzepłej, liczne wynaczynienia pod osierdziem. W komórkach mózgu także surowiczy wysięk i wyboczyny. We krwi i narządach chorobowo zmienionych, autor stale znajdował bakterye już opisane przez Oresta i Armanina i prawie identyczne z lasecznikami pomoru świń (Schweineseuche) oraz cholery kur. Krwią bawołów lub czystemi hodowlami tych laseczników autorowi udało się zakażać nie tylko bawoły, ale i bydło, konie, świnię, króliki, morskie świnki, szare i białe myszy, a również i gołębie. Psy i owce okazały się nader odpornymi, podobnież i kury i kaczki. Najwięcej wrażliwymi względem zarazka barbone okazały się króliki, które gina przy każdym sposobie szczepienia i nawet przy zarażeniu per os. W tym ostatnim razie króliki padają w 24—32 godzin, a przy iniekcji podskórnej i intra peritoneum w 9—15 godzin wśród objawów septycznych. Nieco mniej wrażliwemi są morskie świnki, część szczepionych świnek zostaje przy życiu, śmierć następuje później po 2—6 i więcej dniach. Przy szczepieniu podskórnem niekiedy powstają tylko ropnie. Z gołębi po szczepieniu ginie tylko 50%. Myszy białe i szare padają w 19—36 godzin; przy sekeyi stwierdzić można znaczne powiększenie śledziony. Konie, bydło, świnię padają w 18—24 godzin wśród objawów ostrej septicemii. U psów i owiec nie udało się wy-

wołać zarażenia ani szczepieniem, ani skarmianiem; tylko raz udało się wywołać u nich śmierć za pomocą zastrzyknięcia pod skórę wielkiej ilości bulionowej hodowli. Śmierć nastąpiła niewątpliwie wskutek zatrucia; bakterji w padlinie nie znaleziono. Szczególnie ciekawe doświadczenia zrobiono na bawółkach. Wcieranie jadownej hodowli laseczników Barbone na agarze w nieuszkodzoną skórę nie wywołało u nich zarażenia. Nie udawało się to nawet w tym wypadku, kiedy zarazek był wcierany w miejsca pozbawione przyskrórka. Lecz jeśli ten ostatni usunęło się do samej cutis, to zarażenie następuje i młode bawółki ginęły w ciągu 24—36 godzin. Próby zarażenia młodych zwierząt per os skarmianiem nawet dużych ilości zakaźnych bakterji nie wywoływały śmierci. Zwierzęta reagowały tylko nieznacznie lekkim podwyższeniem ciepłoty, utratą apetytu etc., lecz symptoma te prędko i bez śladu ustępowały. Przy ponownem zarażeniu w tenże sposób wspomniana reakcja powoli znikała zupełnie i w końcu zwierzęta okazywały się odpornymi nawet na zarażenie podskórne. Niejednokrotnie zauważono, że jednocześnie z Barbone podobna choroba objawia się u świń. Autor skonstatował, że Barbone można świnom podskórnie wszczepiać i wywołać u nich ostrą septycemię i śmierć w ciągu 15—24 godzin; nie udało się jednak skarmianiem zarazić świń. By otrzymać wskazówki względem możliwej tożsamości pomoru świń i Barbone wobec wielkiego podobieństwa bakterji u obu chorób, zaszczerpiał autor bakterje pomoru świń bawółom, ale wywołać u nich zakażenia nie zdołał, co najwyżej następowała nieznaczna reakcja na miejscu szczepienia. Do szczepień niestety używano młode bawoły już kilka razy szczepione zarazkiem Barbone (per os?), a więc i doświadczenia te niczego nie dowodzą. Na mocy doświadczeń równoległych co do zarażenia bakterjami Barbone i pomoru świń innych zwierząt (królików, myszy), autor przychodzi do wniosku, że to są dwie różne choroby. Ze wszystkich chorób tak zwanej grupy septicaemia morrhagica — Barbone podług Ratza przybliżyła się najwięcej do pomoru ptactwa i bydła Bollingera. (*Deutsche Zeitschr. f. Tiermedizin* 22 Band 5 Heft, 1896; podług ref. w *Archiv. Nauk. Weter.* 1897. Nr. 1).

Furtuna. *Lasecznik zarazy pyska i racic* został wynaleziony wedle doniesień autora przez inspektora weterynaryjnego w Bukareszcie, Starcovicsa. Po wielu próbach wynalazcy udało się odkryć mikroba aft, a dokonane dla kontroli doświadczenia na zwierzętach wobec profesorów szkoły weterynaryjnej uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem. Lasecznik Starcovicsa wywoływał u cieląt typowy przebieg wymienionej choroby. Wyglądem i rozmiarami lasecznik przypomina mikroba tyfusu brzuszego u człowieka, posiada zdolność ruchu i przy pewnem zabarwieniu, u mikroba tego dają się obserwować bardzo duże rzęsy (migawki). Kultury wuje się lasecznik we wszystkich środkach laboratoryjnych. Kultury kreskowe na żelatynie przybierają odcień kawowy. Lasecznik Starcovicsa barwi się wszystkimi barwikami, zwykle w laboratorjach używanymi. Kultury świeże nie barwią się sposobem Grama. Iniekcje podskórne świnom morskim, królikom etc. wywołują śmierć w ciągu godzin 24, czasami dopiero po 4 dniach. Jadowność zachowują laseczniki bez względu na pożywkę do 6 miesięcy. U bydła

można chorobę wywołać przy każdym sposobie wprowadzania zarazka. Rozmiary lasecznika ze świeżych kultur, tudzież ze krwi zwierząt chorych wynoszą 0,07 μ , po powtórnem zaś przeszczepieniu na zwierzęta laboratoryjne się zmniejszają do 0,03 μ . Kultury pozostawione przy 45° w ciągu 1/4 godziny pozostają chorobotwórczymi, zaś przy 48 giną po pół godziny. Należy zauważyć, że ten lasecznik nie zawsze znajduje w slinie i aftach bydła dotkniętego tą chorobą. Starcovicz próbował osłabić lasecznika w celu otrzymania szerebianek. (*Journ. de méd. vétér. et de Zootechn.*, Nr. 1, 1887; podług *Archiw Wieterynaryjnych Nauk*, 1897, kniga 1) Jacyna.

Wiadomości policyjno-weterynaryjne i statystyczne.

Wykaz chorób stadnych. Według sprawozdań urzędowych przedłożonych do dnia 17. kwietnia b. r. panowały w Galicyi i innych krajach koronnych u zwierząt domowych następujące choroby zaraźliwe:

K r a j	Nosaczna	Ospa owcza	Parchy	Róża trzody chlew.	Pomór (zaraza świń)	Wąglik	Zaraza pyśka i racie	Zaraza płucna	Zaraza stądnicza	Otręt	Szelestnica (wąglik alp.)	Wścieklizna
Liczba miejscowości zapowietrzonych.												
Austria niższa	1	—	2	4	21	4	15	—	—	1	—	1
„ wyższa	—	—	—	—	2	—	1	—	—	1	—	—
Bukowina	—	—	—	—	—	1	15	—	—	—	1	—
Czechy	1	—	3	1	1	1	48	—	—	6	—	17
Dalmacya	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—
Galicya	4	—	12	5	29	3	196	—	6	5	—	1
Karyntya	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraina	—	—	—	—	17	—	6	—	—	—	—	—
Morawa	1	1	—	1	—	—	211	—	—	25	—	1
Pobrzeże	—	3	—	—	22	1	7	—	—	—	—	—
Salzburg	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—
Styrya	—	—	3	—	10	10	3	—	—	1	—	—
Szląsk	—	—	—	—	1	—	16	—	—	—	—	4
Tyrol	—	—	3	—	10	—	3	—	—	1	—	—

Galicya. Nosaczna: Okolice ad Siedliszowice (ob. dw.) (pow. dąbrowski); Świątkowa (pow. jasielski); Dębica (Podgęby) (pow. ropczycki); Stanków (Piła) ((pow. stryjski).

Wąglik: Gnojnice (pow. jaworowski); Horodłowice (ob. dw.) (pow. sokalski); Puźniki (ob. dw.) (pow. tłumacki).

Róża wąglikowa: Hajwronka (pow. podhajecki); Borki małe, Ostapie, Wolica (pow. skałacki); Iwanówka (pow. trembowelski).

Pomór świń: Dżwinogród (pow. bobrecki); Horodyszcze (pow. brzeżański); Basznia dolna, Ruda różn., Stare siolo, Ulazów, Zaluże (pow. cie-

szanowski); Hartfeld, Porzeče jan. (pow. grodecki); Wola roźwińska (pow. jarosławski); Busk (Lipiboki), Dernów (pow. kamionecki); Biłka szlachecka, Hermanów (pow. lwowski); Nikłowice (pow. mościski); Mostki (pow. niski); Uszkowice (pow. przemysłański); Kamionka wołoska (Brzezina, Dumy, Faryny, Lipnik), Staje, Werchrata (pow. Rawa ruska); Kolbojowice, Koniuszki sien., Werbiż, Woszczańce, Zagórze (pow. rudecki); Kopytów (pow. sokalski); Baczyna (pow. staromiejski); Bobrowniki małe (pow. tarnowski); Krowinka (pow. trembowelski).

Zaraza pyskowa i racicowa: Podhorodyszcze (Dyrektorówka) (pow., bobrecki); Krzczów (pow. bocheński); Jabłonka (pow. bohorodezański); Borszczów (ob. dw.) Głębocezek, Korolówka, Kudryńce (ob. dw.), Łanowce, Niwra (ob. dw.), Oleksińce (pow. borszczowski); Gaje dubieńskie ad Dubie, Łabacz, Mikołajów, Nakwasza, Ponikwa, Zablotce (pow. brodzki); Borzęcin (pow. brzeski); Buznikówka, Budyłów, Hinowice, Kotów, Kurzany, Łapszyn, Marcelówka, Nadoroźniów, Pisarówka, Płotycza, Potoczany, Raj, Rekszyn, Rybniki, Saranczuki, Stryhańce, Trościaniec, Wulka, Zołnowka, Żurków (pow. brzeżański); Trześniów (pow. brzozowski); Buczacz, Mateuszówka, Nagorzanka, Nowosiółka kor., Skomorochy, Snowidów (pow. buczacki); Bołęcin, Plaza (pow. chrzanowski); Czortków stary, Dawidkowce, Kalinowszczyzna, Kossów, Muchowka, Rosochacz, Swidowa, Ułaszkwowce, Wagnanka górna (ob. dw.) (pow. czortkowski); Kotów (ob. dw.) (pow. dobromilski); Kiernica (Chrzanówka), Malezyce, Neuhof, Zalesie, Zuszyce (ob. dw.) (pow. grodecki); Chmielowa, Czornelica, Czerniatyn, Daleszowa, Dąbki, Dżurków, Głuszków, Harasymów, Jasienów, Kolanki, Kopaczyńce, Kunisowce, Łuka, Niezwiska, Olchowiec, Olejowa-Korniów, Piotrów, Potoczyska, Rakowiec, Repużyńce, Siemakowce, Strzylcze, Targowica (pow. horodeński); Czarnokońce wielkie, Krzyweńkie, Oryszkowce, Suchodół, Tlusteńkie (pow. husiatyński); Gorajowice, Kowalowy (pow. jasielski); Starzyska (pow. jaworowski); Jazienica (ob. dw.) (pow. kamionecki); Wola raniżowska (pow. kolbuszowski); Michalków (pow. kołomyjski); Przeginia narodowa (pow. krakowski); Łęki (ob. dw.) (pow. krośnieński); Brzoza stadnicka, Dembno, Wierzawice (pow. łańcucki); Lipie, Stopnice szlach. (ob. dw.) (pow. limanowski); Książlice, Podzamecze (ob. dw.), Wola chorzelowska (pow. mielecki); Dolhomościska (ob. dw.), Księży most, Twierdza (pow. mościski); Krzyszkowice (ob. dw.) (pow. myślenicki); Majdan górny, Strupków (ob. dw.) (pow. nadwórniański); Dulcówka, Głowaczowa, Lipiny, Łęki dolne i górne, Mokrzec, Siedliska, Zdziary (pow. pilzniański); Bekersdorf, Białokiernica, Kałużów, Litwinów, Michałówka, Nowosiółka, Sokolniki, Sokolów, Sosnów, Telacze, Wiśniowczyk, Wołoszczyzna, Zahajce, Zawadówka (pow. podhajecki); Popowice, Tarnawce (pow. przemyski); Biłka (ob. dw.), Krosienko, Krzywice, Majdan lip., Nowosiółka, Przemysłań, Stanimierz, Swierz (pow. przemysłański); Magierów, Okopy, Parypsy, Przedmieście, Werchrata (pow. rawski); Stratyn (pow. rohatyński); Grabiny, Straszęcin (ob. dw.) (pow. ropezycki); Błażowa, Dylągówka, Jasionówka (ob. dw.) (pow. rzeszowski); Rasztowce (pow. skałacki); Krasnostawce, Żalucze (ob. dw.) (pow. śniatyński); Międzyhorce, Tumirz (pow. stanisławowski); Łęki (pow. strzyżowski); Skowierzyn (Podsądzie) (powiat tarnobrzowski); Borki wielkie, Czerniejów mazow., Chodaczków mały (ob. dw.), Iwaczów dolny, Płotycz, Skomorochy, Zady ad Proniatyn, Zaścianka (pow. tarnopolski); Boryczówka, Dolhe, Janów, Kobyłowluki, Łosznów, Romanówka (pow. trembowelski); Zawadka

pow. turezański); Burakówka (Czahor), Chmielowa, Łatacz, Myszków, Na-górzany, Rożanówka (ob. dw.), Szypowce, Torskie (pow. zaleszczycki); Kra-snosielece, Netreba, Roznoszyńce, Sieniawa (ob. dw.), Zarudzie (pow. zba-rażki); Gologórki, Harbuzów, Kniáže, Konty, Lackie wielkie, Sokolówka (pow. złoczowski); Wola Wysocka (ob. dw.) (pow. żółkiewski); Jajkowce (pow. żydaczowski).

Zaraza stadnicza: Czystopady, Podkamień, Ratyszczce, Seretec, Zaloźce, Zwyżyn (pow. brodzki).

Paruchy: Kościelniki, Koźmierzyn, Rusilów (pow. buczacki); Lesz-czawa górna (ob. dw.) (pow. dobromilski); Rakowczyk (pow. kołomyjski); Wierzbowiec (pow. kosowski); Korczyzna (pow. krośnieński); Błażkowa (pow. pilzniański); Iskań (ob. dw.) (pow. przemyski); Krzywostuły stare, Ottynia (pow. tłumacki); Brykula stara (pow. trembowelski).

Otręt: Josefsberg, Hönigsau, Hrynica (pow. drohobycki); Burgthal (pow. gródecki); Meducha (pow. stanisławowski).

Wścieklizna: Lwów miasto (pow. lwowski).

Wiadomości bieżące.

***Reforma studyów weterynaryjnych.** Na wstępie niniejszego nu-meru umieszczamy odnośny reskrypt c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 27. marca 1897, ogłoszony w gazecie urzędowej „Wiener Zeitung“ z dnia 1. kwietnia i w Dzienniku praw państwa Nr 85/97. Rozporządzenie to, którem podany został do publicznej wiadomości nowy plan studyów we-terynaryjnych, stanowi epokę dla postępu naszej umiejętności, nową erę w rozwoju austriackich zakładów weterynaryjnych, które zrównane zostały z najwyższymi instytucjami naukowymi (uniwersytetami i politechnikami), otrzymały bowiem urzędowy tytuł akademii (thierärztliche Hochschule) — a kierownikom ich przyznana została godność rektora (dotychczas dyrektora). Ponieważ od kandydatów chcących się oddać studium weterynaryi, które obecnie zamiast lat trzech trwać będzie 4 lata, wymaganem będzie świa-ductwo dojrzałości średniej szkoły rolniczej (gimnazjum, szkoła realna), przeto i słuchacze nabędą w całej pełni praw akademickich, a po ukończe-niu studyów i otrzymaniu dyplomu lekarza weterynaryjnego będą na równi stali z ukończonymi prawnikami, doktorami medycyny i t. d. W ten więc sposób stanowisko społeczne i urzędowe weterynarzy musi się zmienić na lepsze i nie wątpimy, że kwestya rang weterynarzy powiatowych w nieda-lekiej przyszłości będzie pomyślnie załatwioną.

Zasługę niespożyta około reformy tej ma lwowska Szkoła weterynaryi, której grono profesorów dało w tym kierunku inicjatywę — a w szczególności gorąco się zajmowali tą sprawą obecny kierownik Prof. Dr. J. Szpil-man i Prof. Dr. Kadyi, obecnie dziekan Wydziału lekarskiego. Niebawem ogłoszone zostanie rozporządzenie wykonawcze do powyższego reskryptu ministeryalnego; szczegółowe przepisy opracowuje już grono profesorów tu-tejszego zakładu, które celem jednolitej akcji porozumiewe się w tej sprawie z collegium wiedeńskiego instytutu.

***Codex alimentarius austriacus.** Na kilku posiedzeniach osobnej komisji pod przewodnictwem rady dworu Prof. Dr. Ludwiga w Wiedniu odbywały się obrady nad rozdziałem: Mięso i wyroby mięsne. W obradach tych brali udział: Prof. Dr. Gruber, Prof. Dr. Polansky, Prof. Dr. Csokor i Dr. W. Schindelka i weterynarze m. Wiednia A. Toscano i A. Postolka, który wybrany został referentem.

***Wystawa gospodarsko-leśna w r. 1898 w Wiedniu.** Komitet grupy weterynaryjnej ukonstytuował się: przewodniczącym wybrany został dyrektor c. i k. wet. instytutu w Wiedniu Prof. Dr. J. Bayer, jego zastępcą radca sekcyjny B. Sperk, sekretarzem inspektor wet. K. Wittmann. Delegatem król węgierskiego rządu mianowany został sekretarz ministerjalny R. Dubravsky. Program obejmuje: studjum weterynaryjne, higienę, publiczną weterynaryę i policję weterynaryjną, handel bydłem, sanitarną kontrolę mięsa, kucie, narzędzia weterynaryjne, opatrunki, leki, środki desygnfikcyjne, literaturę wetenaryryjną. Do komiteau należą: A. Binder wet. kraj. Niższej Austrii, Prof. Dr. J. Csokor, J. Dürbek, Prof. Dr. F. Hutyra dyrektor akademii weterynaryjnej w Peszcie, Fr. Kögler szef biura wet. miasta Wiednia, A. Postolka wet. m. Wiednia, Prof. Dr. Polansky, J. Parzer nauczyciel kucia w wet. instytucie wiedeńskim, Prof. Dr. H. Schindelka, J. Stephebauer nadweterynarz wojskowy, Prof. Dr. J. Szpilman, dyrektor szkoły wet. we Lwowie i A. Toscano prezes Towarzystwa wet. austriackich.

***Odnaczenia.** Nauczyciel kucia koni w c. i k. wojsk. instytucie weterynaryjnym w Wiedniu, nadweterynarz Jan Parzer z okazji przejścia w stan spoczynku otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

***Wiadomości osobowe.** Dyplom lekarzy weterynaryjnych otrzymali w lwowskiej szkole weterynaryi: Jan Kouril z Ludkowa na Morawie, August Krüger ze Lwowa, Józef Morawec z Ledcze (Czechy), Szczepan Neumann z Dalowic (Czechy), Mikołaj Semion ze Stanisławowa, Bolesław Świdorski z Wiednia.

Z Tow. Bratniej pomocy słuchaczy weterynaryi we Lwowie. W uzupełnieniu notatki podanej w ostatnim numerze Przeglądu z dnia 1 marca 1897 podaje Wydział wykaz datków i naddatków złożonych na cele Towarzystwa w dniu wieczorku z tańcami. WWPP.: Dyrektor Prof. Dr. Józef Szpilman 10 zł.; Prof. Dr. Andrzej Walentowicz z Krakowa, Prof. Paweł Kretowicz. Władysław Machalski z Kołomyi, Bazyli Maykowski z Buczacza, Franciszek Ponicki insp. wet. z Wiednia, Wet. wojsk. Franciszek Schmerl i Wet. wojsk. Józef Setinec po 5 zł.; Wet. wojsk. Mayer 4 zł.; Andrzej Łukaszewski z Mielca, Henryk Rohr z Tarnopola i Witold Schmidt z Buczacza po 2 zł.; Łaskawym ofiarodawcom składa Wydział najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

W dalszym ciągu przystąpili do Towarzystwa w charakterze Członków wspierających z wkładką roczną 5 zł. WW. PP.: Prof. Józef Kubicki, Dr. Mieczysław Grabowski, docent szkoły wet. Dyonizy Herasymowicz insp. wet.; Antoni Banach z Zaleszczyk; Grzegorz Bogdan z Chrzanowa; Zacharyasz Bardach z Turki, Włodzimierz Biliński z Gorlic, Michał Chwaliński z Przeworska, Bruno Eitelberg z Sokala, Zygmunt Fertig z Bochni, Józef Gałek z Tlumacza, Mieczysław Grodecki z Stanisławowa, Tanchim Hammermann z Oświęcima, Mikołaj Horodnicki z Zbaraża, Stanisław Kwie-

ciński z Jarosławia, Józef Łucki z Drohobycza, Stanisław Mazur z Jarosławia, Jan Skuciński z Horodenki, Jan Skwirzyński z Belza, Antoni Stupnicki z Żydaczowa, Mag. Zenon Szydłowski z Krosna, Mag. Antoni Szymański z Kossowa, Dawid Thur z Oświęcima, Józef Vergesslich z Myślenic, i p. Dr. August Łoziński, adwokat krajowy we Lwowie jako syndyk Towarzystwa.

Kłeska stadniny. *Gazeta Polska* warszawska podaje: W tych dniach w Szamrajówce, majątku należącym do hr. Branickiej z Białocerkwi, gdzie mieściła się słynna stadnina, istniejąca już od lat stu, wybuchnął pożar nocą prawdopodobnie z podpalenia, gdyż płomienie ukazały się naraz w kilku miejscach wśród budowli. Ogień szerzył się tak szybko, że czterech stojących, śpiących w stajniach, ledwie uratowało się przez okna. Koni zdołano wyprowadzić tylko 9, cała zaś stadnina, składająca się ze 130 ogierów i klaczy, zginęła w płomieniach. Oprócz tego spaliło się 40 sztuk wólów roboczych, należących do majątku Szamrajówka. Koni uratowanoby więcej, lecz w chwili gdy otworzono wrota, zapadł się dach i pokrył całe wnętrze budowli wraz z inwentarzem. Szerzeniu się kłeski sprzyjały drewniane ściany budynków, dachy trzcinowe i przepełnienie poddasza słomą na podściółkę. Budynki stały w kwadrat, którego każda ściana miała po 30 sążni długości. Konie w stadninie warte były po 1.000 rubli sztuka. Stadniną zarządzał sędziwy gospodarz, p. Świętkiewicz, w chwili pożaru chory niebezpiecznie. Uspokojono go, że konie ocalone; siadł więc do biurka, by napisać o tem do głównego zarządu dóbr, gdy zjawił się na progu jakiś nieostrożny sługa, który oznajmił starcowi o straszliwej kłesce. Świętkiewicz usłyszawszy to, padł rażony atakiem sercowym. W Szamrajówce zginęły ogromne zapasy owsa i furażu, przechowywane dla inwentarza na paszę, nie bowiem ad pożaru nie zdołano uratować. Stadnina białocerkiewska, utrzymywana w Szamrajówce, produkowała konie czystej krwi angielskiej, cenione wielce do wyścigów i polowań *par force*. Co rok w Białejcerkwi odbywała się wyprzedaż przychowku w liczbie kilkudziesięciu sztuk młodzieży, a na licytacje te, głośnie w Europie, zjeżdżali się kupcy i sportsmeni z całego świata.

Spółka krajowa dla podniesienia produkcji i handlu bydła i nierogacizny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, zawiązało się we Lwowie z filią w Czerniowcach.

Zakres działania Spółki obejmuje:

- a) pośredniczenie przy zakupnie i sprzedaży bydła, nierogacizny i produktów zwierzęcych na targach, jak też przy dostawach dla c. i k. armii i instytucji publicznych;
- b) dostawa wszelkich produktów potrzebnych przy transporcie bydła i mięsa;
- c) wprowadzenie w życie zakładów mających na celu ułatwienie handlu i opasu bydła;
- d) ułatwienie członkom kredytów będących w związku z tego rodzaju przedsiębiorstwami;
- e) kontrolowanie zarządzeń weterynarsko-policyjnych przez własnych weterynarzy;
- f) opieka przy ładowaniu i transporcie bydła, względnie prowadzenie tegoż transportu we własnym zarządzie;

g) dostarczanie informacji co do przepisów weterynarsko-policyjnych, taryf kolejowych i wszelkich opłat, zbieranie i wnoszenie wszelkich w tej mierze zażaleń, rekursów i podań do władz i ciał ustawodawczych;

h) regulowanie podaży bydła i nierogacizny na targach, przez utrzymywanie ewidencji produkcji i handlu bydła i nierogacizny w kraju i poza granicami tegoż, i dostarczanie wiarogodnych informacji o targach, specjalnie wiedeńskim, oraz udzielanie szczegółowych wskazówek co do obselania targów tak co do miejsca, jak i czasu.

Spółka powyższa, której zakres działania podaliśmy, odda niewątpliwie krajowi wielkie usługi. Do Rady nadzorczej wybrani zostali posłowie do Rady Państwa: Czecz, Stefanowicz i Wielowiejski, ze strony krakowskiego Tow. gospodarskiego p. Schütz, z hodowców pp.: Krzysztofowicz z Zaluża, Paygert z Streptowa i K. Wiktor z Zarszyna, z handlarzy: Liebermann i Stein, a przewodnictwo objął Prof. Dr. J. Szpilman.

Związek handlarzy nierogacizny ma również wkrótce powstać; zapewne przystąpi on do powyższej spółki.

Redakcja otrzymała „Odczet o diejatelności obszczestwa wojennych wieterynarnych wraczej w Warszawie za r. 1896“.

Bibliografia. Wyszło z druku drugie wydanie: „Handbuch der thier-ärztlichen Gesetzgebung von A. Toscano und A. Postolka“, nakładem M. Perlesa w Wiedniu. Cena zbroszurowanego dzieła 5 zlr., oprawnego eleg. 5.80 zlr.

O D E Z W A.

W myśl uchwały zjazdu c. k. weterynarzy powiatowych galicyjskich z dnia 19. marca b. r. Komitet przezeń wybrany wzywa wszystkich weterynarzy pozostających w służbie rządowej w Galicyi, aby zechcieli składać dobrowolną składkę na fundusz popierania interesów zawodu naszego, która ma wynosić 1 zlr. miesięcznie od 1. kwietnia v. r. począwszy aż do osiągnięcia owych celów, na ręce p. Dyonizego Herasimowicza, c. k. inspektora weterynaryjnego w Namiestnictwie, — z uwagą, że jest wielce pożądanem, by Komitet mógł jak najrychlej rozporządzać większą sumą i w tym celu prosi o uiszczenie składki, o ile to możebne, za kilka miesięcy z góry.

Treść: Reforma studyów weterynaryjnych w Austrii. — Dawid Rosenbursch. Ocenianie bydła rogatego. (Dokończenie). — Sprawozdanie z XII. Walnego zgromadzenia gal. Towarzystwa weterynarzy. — Streszczenia i oceny: Lestikow. Próby otrzymania limfy przeciw zarazie płucnej przez szczepienie cieląt. Behla Robert. Sztuczne przeszczepianie (przenoszenie) zarazy pyska i racic na owce. Ratz. Barbone (choroba zakaźna bawołów). Furtuna. Lasecznik zarazy pyska i racic. — Wiadomości policyjno-weterynaryjne i statystyczne — Wiadomości bieżące. — Odezwa. — Ogłoszenia.



PATENT. KWIZDA



Ochraniacze napięstka, nadpęciny i pęciny gumowe

dla nóg lewych i prawych w 2 wielkościach.
obwodowi nadpęciny (mierzonej między napięstką a pęciną)
18—20 odpowiada wielkości Nr. 1.
21—23 " " Nr. 2.

Cena za sztukę:
szarej barwy:
Nr. 1. zlr. 5.50
Nr. 2. zlr. 6.50
czarnej, brunatnej i białej
barwy:
Nr. 1. zlr. 5.—
Nr. 2. zlr. 6.—

Ochraniacze nadpęciny i pęciny gumowe

Cena za sztukę:
szarej barwy:
Nr. 1. zlr. 4.50
Nr. 2. zlr. 5.50
czarnej, brunatnej i białej
barwy:
Nr. 1. zlr. 5.—
Nr. 2. zlr. 6.—



Ochraniacze napięstka i nadpęcia gumowe

dla nóg lewych i prawych w 2 wielkościach.
obwodowi nadpęciny (mierzonej między kolanem a stawem
pęciny).
18—20 odpowiada wielkość Nr. 1.
21—23 " " Nr. 2.

Cena za sztukę:
szarej barwy:
Nr. 1. zlr. 3.80, Nr. 2. zlr. 4.80
czarnej, brunatnej i białej
barwy:
Nr. 1. zlr. 4.20, Nr. 2. zlr. 5.20

Ochraniacze nadpęciny gumowe

Cena za sztukę:
szarej barwy:
Nr. 1. zlr. 3.50, Nr. 2. zlr. 4.50
czarnej, brunatnej i białej
barwy:
Nr. 1. zlr. 4.—, Nr. 2. zlr. 4.80



Elastyczne kamasze dla nadpęciny

czarnej i białej barwy
w 3 wielkościach.

Cena za sztukę:
zlr. 3.50

Elastyczne kamasze dla ścięgien

czarnej i białej barwy
w 3 wielkościach.

Cena za sztukę:
zlr. 2.0



Ilustrowane katalogi gratis i franco.
Panom weterynarzom udziela się
odpowiedni rabat.

FRANCISZEK JAN KWIZDA

c i k. austr. i król. rum. dostawca nadw. preparatów weterynaryjnych.
Aptekarz okręgowy w Korneuburgu pod Wiedniem.
odznaczony 4 złotymi, 18 srebrnymi medalami, 29 dyplomami honorowymi i uznania.

ROK ZAŁOŻENIA 1853.